

Sygn. akt V KK 125/22

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **B. G.** i **B. M.** ,
skazanych z art. 286 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 kwietnia 2022 r.
kasacji wniesionych przez obrońców skarżących
od wyroku Okręgowego w P.
z dnia 29 września 2021 r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 18 marca 2021 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skarżących w częściach równych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 18 marca 2021 r., sygn. akt II K (...), B. G. i B. M. zostali uznani za winnych popełnienia ciągu przestępstw, popełnionych wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, polegającymi na dokonaniu lub usiłowaniu dokonania oszustw, polegających na wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonych co do własnej tożsamości oraz informując o nieprawdziwym wypadku komunikacyjnym, który miała spowodować ich osoba najbliższa oraz o możliwości jej uwolnienia od odpowiedzialności karnej w zamian za przekazanie sumy pieniężnej tj. przestępstw określonych w:

1. art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

2. art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

3. art. 286 § 1 k.k.;

4. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.;

5. art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

6. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.;

7. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.;

8. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

za które wymierzono im kary po 3 lata pozbawienia wolności. Ponadto orzeczono wobec oskarżonych środków kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody w części, solidarnie, przez zapłatę na rzecz M. P. kwoty 17000 zł, M. R. kwoty 50000 zł, E. R. K. 126000 zł.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca B. M., który – podnosząc zarzut obrazy prawa materialnego (art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.), błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, obrazy przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 7 k.p.k.), rażącej niewspółmierności kary – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie ww. oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu przestępstw, ewentualnie wymierzenie łagodniejszej kary.

Apelację wniósł również obrońca B. G., który – wskazując na wystąpienie w sprawie okoliczności, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz podnosząc zarzuty obrazy prawa materialnego (art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k.; art. 20 k.k.), naruszenia prawa procesowego mogącego mieć wpływ na rozstrzygnięcie (art. 404 § 2 k.p.k.), błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a także zarzut rażącej niewspółmierności kary – wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub zmianę wyroku i uniewinnienie B. G. od wszystkich zarzucanych mu przestępstw.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 29 września 2021 r., sygn. akt V Ka (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony przez obrońcę B. G., który podniósł następujące zarzuty rażącego naruszenia prawa, mającego istotny wpływ na treść wyroku:

1. rażące naruszenie prawa, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. 457 § 3 k.p.k., poprzez nierzetelne rozpoznanie zarzutów podniesionych w apelacji, a przejawiające się pominięciem - przy rozpoznaniu zarzutu nr 1 apelacji tj. zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej - faktu, iż jak wskazał obrońca w toku procesu doszło dwukrotnie do zmiany składu orzekającego, co znalazło odzwierciedlenie w stosownych zarządzeniach w toku

postępowania i co było podstawą wywiedzenia zarzutu, tymczasem Sąd drugiej instancji pominął ów fakt i odniósł się jedynie do czynności wykonywanych przez różne składy orzekające w przedmiotowym postępowaniu;

2. rażące naruszenie prawa, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierzetelnym rozpoznaniu zarzutów apelacji dotyczących obrazu prawa materialnego będących podstawą uznania winnym B. G. popełnienia czynów określonych w pkt. IV, VI, VII i VIII, a polegające na tzw. efekcie przeniesienia i w następstwie niedostrzeżenia istniejących, a wskazanych uchybień wyroku Sądu pierwszej instancji;

3. rażące naruszenie prawa, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na arbitralnym oraz bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd pierwszej instancji i przez to brak należytej kontroli odwoławczej i zastosowania art. 7 k.p.k. w toku przeprowadzonego postępowania, przy jednoczesnym ogólnikowym powoływaniu się na poprawność orzeczenia Sądu *a quo*;

4. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. przez zaniechanie orzeczenia w zakresie przekraczającym granice zaskarżenia w sytuacji, gdy na mocy art. 440 k.p.k., uwzględniając treść art. 5 § 2 k.p.k., Sąd *ad quem* był zobligowany do konwalidacji orzeczenia w zakresie czynów określonych w pkt. IV, VI, VII i VIII wobec faktu, iż zebrany materiał dowodowy nie pozwalał stwierdzić, iż do opisanych zdarzeń w ogóle doszło oraz że w jakikolwiek sposób związany z nimi był skazany, albowiem poza zeznaniami pokrzywdzonych w zakresie czasu i *modus operandi* nie ustalono innych okoliczności zdarzenia.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia, jak i wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 18.03.2019 r., sygn. akt II K (...), i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony także przez obrońcę B. M., który we wniesionej kasacji podniósł następujące zarzuty:

I. rażącą obrazę prawa materialnego tj. naruszenie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. polegające na uznaniu, że oskarżony dopuścił się popełnienia czterech zarzucanych (i przypisanych) mu czynów w formie usiłowań oszustw pomimo tego, iż oskarżony nie wypełnił znamion strony przedmiotowej usiłowania w postaci „zachowania bezpośrednio zmierzającego do jego dokonania”, a nadto polegające na uznaniu, że oskarżony B. M. był współsprawcą dopełniającym w przedmiotowej sprawie, w związku z czym ponosi na tej podstawie pełną odpowiedzialność także mimo braku bezpośredniości w przypisywanych

mu czynach w formie usiłowań, a także wobec braku istnienia porozumienia pomiędzy oskarżonym a innymi sprawcami wymaganego do przypisania współsprawcy w formie usiłowania. Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd drugiej instancji, niezasadnie zastosował art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. wobec oskarżonego B. M.;

II. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierzetelne rozważenie zarzutu apelacji obrońcy i zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej przez Sąd Okręgowy w P. naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na uznaniu przez Sąd Rejonowy w P., że oskarżony B. M. świadomie i w porozumieniu z innymi osobami brał udział w przestępczym przedsięwzięciu, tj. oszustwie „na wnuczka”, a także uznaniu, że rola oskarżonego była istotna, podczas gdy prawidłowo powinno zostać uznane na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że oskarżony B. M. nie miał świadomości i woli realizacji porozumienia niezbędnego do przypisania mu współsprawstwa co do czynów usiłowań oszustw;

III. „za wiarygodne zeznań M. J., podczas gdy prawidłowo dokonana ocena tych zeznań (w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania, logiką i doświadczeniem życiowym) powinna prowadzić do uznania przez Sąd Okręgowy w P., iż zeznania tego świadka są nieszczerze, nierzetelne i niekonsekwentne, a w konsekwencji Sąd Okręgowy w P. powinien uznać je za niewiarygodne, co powinno mieć wpływ na uznanie, iż skazany nie popełnił zarzucanych mu czynów i tym samym powinno prowadzić do jego uniewinnienia”;

IV. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nienależytym przeprowadzeniu kontroli odwoławczej poprzez niewyczerpujące i lakoniczne odniesienie się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji, bezkrytyczne przyjęcie stanowiska Sądu pierwszej instancji, niewzięcie pod uwagę ścieżki obranej przez oskarżonego po wyroku skazującym Sądu pierwszej instancji oraz nierozważenie okoliczności łagodzących przy wręcz całkowitym skupieniu się na okolicznościach obciążających oskarżonego;

V. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. i art. art. 54 § 1 k.k. poprzez nierzetelne rozważenie zarzutu apelacji obrońcy i zaakceptowanie w toku kontroli orzeczenia wobec oskarżonego rażąco niewspółmiernej kary to jest 3 lat pozbawienia wolności, podczas gdy wobec oskarżonego orzeczona powinna być kara o niższym wymiarze, w szczególności z uwagi na fakt posiadania przez niego statusu młodocianego.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonego od czynów opisanych w pkt. IV, VI, VII, VIII, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedziach na kasację wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacje są oczywiście bezzasadne, co uprawniało do ich oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu podniesionego w kasacji obrońcy B. G. należy zauważyć, że wbrew temu, na co wskazuje, nie wystąpiła okoliczność, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W realiach procesowych rozpoznawanej sprawy sędzia sprawozdawca po przeprowadzeniu pierwszego terminu rozprawy w dniu 17 grudnia 2019 r. (k. 1152 i n.) przebywała na zwolnieniu lekarskim, co spowodowało odwołanie terminu przerwanej rozprawy i jej odroczenie (k. 1338). Do czasu powrotu sędzi do orzekania w sprawie były podejmowane decyzje procesowe poza rozprawą, co było uprawnione w świetle art. 403 k.p.k. (m.in. odezwa w trybie art. 396 § 2 k.p.k. do Sądu Rejonowego w S. i Sądu Rejonowego w S. (k. 1489, k. 1597, 1599-160; k. 1536-1537). Po upływie terminu zwolnienia lekarskiego sędzia powróciła do wykonywania obowiązków orzeczniczych i Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 1 lutego 2021 r., na podstawie art. 404 § 2 k.p.k., postanowił prowadzić rozprawę odroczoną w dalszym ciągu. Aż do wydania wyroku w dniu 18 marca 2021 r. skład tego Sądu nie uległ zmianie. Na marginesie jedynie, odnosząc się do argumentacji wskazanej w uzasadnieniu kasacji obrońcy B. G. (s. 4), wolno zauważyć, że skorzystanie przez Sąd pierwszej instancji z instytucji pomocy prawnej nie było dotknięte uchybieniami procesowymi i w żadnym stopniu fakt wydania takiej decyzji procesowej przez inny, taki sam skład Sądu nie ograniczał prawa do obrony skazanych.

Lektura uzasadnienia rozpoznawanej kasacji wskazuje, że jej autor przedstawił wywód na poparcie drugiego zarzutu, zaś w zakresie rozwinięcia argumentacji co do zarzutu nr 3 i 4 ograniczył się do ogólnych uwag zawartych w jednym akapicie, akcentując, że wcześniejsze rozważania dotyczące zarzutu nr 2 potwierdzają wadliwość kontroli instancyjnej („daleko idącą niesolidność” – s. 7). Odnosząc się do drugiego zarzutu należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy, po przedstawieniu teoretycznych rozważań nt. współsprawstwa odniósł się do zagadnienia świadomości skazanych co do udziału w przestępczym procederze i miał podstawy do uznania, że element subiektywny

współsprawstwa wystąpił także w odniesieniu do tych zdarzeń, w których pochod przestępstwa zakończył się na usiłowaniu (k. 1748). Wskazał także na treść rozmów telefonicznych, z których trafnie Sąd pierwszej instancji wyprowadził wniosek o świadomości B. G. co do udziału w przestępstwach – tzw. oszustwach na wnuczka. Uzasadnienie Sądu *ad quem* spełnia standardy rzetelnej kontroli instancyjnej, zwłaszcza w świetle poziomu argumentacji wskazanej w apelacji oraz jakości uzasadnienia Sądu *a quo*.

Z powyższych względów niezasadne są także dwa ostatnie zarzuty, które – jak już wskazano – nie zostały szerzej uargumentowane. Twierdzenie o rażącej niesprawiedliwości wyroku Sądu pierwszej instancji oparte jest na odmiennej ocenie dowodów i wyprowadzonych z niej ustaleniach faktycznych prezentowanych przez autora kasacji. Takie stanowisko, mające charakter polemiczny, nie zaś problemowy, nie może przynieść oczekiwanego przez skarżącego rezultatu, zwłaszcza biorąc pod uwagę charakter postępowania kasacyjnego, w którym co do zasady nie dokonuje się kontroli poczynionych ustaleń faktycznych, jako że w tym postępowaniu Sąd Najwyższy jest sądem prawa, nie sądem faktów.

Jeśli chodzi o kasację obrońcy B. M., to pierwszy z zarzutów wskazujący na obrazę prawa materialnego – art. 13 § 1 k.k. w zw. z art 286 § 1 k.k. – to jak wynika już z samej treści *petitum* kasacji – w istocie dotyczy on sfery ustaleń faktycznych nie zaś warstwy normatywnej. Autor kasacji nie wykazuje błędu w zakresie subsumpcji lub wykładni przepisu art. 13 § 1 k.k., lecz kwestionuje same ustalenia faktyczne podnosząc, że „oskarżony nie wypełnił znamion strony przedmiotowej usiłowania w postaci zachowania bezpośrednio zmierzającego do jego dokonania” (s. 2 kasacji). Zrzut nr 2 dotyczy, podobnie jak w kasacji obrońcy B. M. kontroli instancyjnej w zakresie weryfikacji ustalenia co do występowania u ww. skazanego świadomości przestępnego charakteru przedsięwzięcia, w którym brał udział. Jak już wskazano wcześniej, omawiając zarzut nr 2 kasacji obrońcy B. G., Sąd odwoławczy rozważył te zagadnienia i w pełni podstawnie zaaprobował ustalenia poczynione przez Sąd *meriti*.

Niezrozumiały, także wobec wadliwości jego redakcji w *petitum* kasacji, jest zarzut nr 3, dotyczący weryfikacji zeznań M. J. Relacje procesowe tej osoby w ogóle nie znajdowały się w materiale dowodowym stanowiącym podstawę dokonywania ustaleń faktycznych w tej sprawie. Co oczywiste też, w apelacji obrońcy B. M. nie powołano się na relacje procesowe tego świadka, ani też w uzasadnieniu kasacji podniesiony zarzut nie został rozwinięty. Zarzut ten jawi się więc raczej jako rezultat usterki redakcyjnej kasacji, co czyni niemożliwym jego merytoryczną analizę.

Dwa ostatnie zarzuty dotyczą płaszczyzny wymiaru kary. Autor kasacji wskazuje w nich pośrednio – przez pryzmat zarzutu wadliwej kontroli instancyjnej – i bezpośrednio, na rażącą niewspółmierność kary, nie wykazując jednak obrazy prawa po stronie Sądu odwoławczego. Sąd ten bardzo szczegółowo odniósł się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary, wnikliwie rozważając jej adekwatność w realiach sprawy, także przez pryzmat dyrektywy dotyczącej sprawcy młodocianego jakim był B. M. (art. 54 § 1 k.k.). W żadnym razie uzasadnienie tej części wyroku nie może być uznane za wadliwe, a autor kasacji nie wykazał błędów po stronie Sądu odwoławczego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k., obciążając skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach równych.